

Bóg Jehowa Kim jest dla Ciebie?

יהוה

**Aby wiadano, że ty, który masz na imię Jehowa,
ty sam jesteś Najwyższym nad całą ziemią**
(Psalm 83:18, Przekład Nowego Świata).

Bóg Jehowa. Kim jest dla Ciebie?

Znaczenie niektórych wyrazów w Biblii jest inne niż w języku potocznym. Do takich wyrazów należy wyraz „imię”. Dla nas jest to nazwa jakiejś jednostki, służąca do jej identyfikacji, czyli odróżnienia jej od wszystkich innych jednostek. W Biblii „imię” to coś znacznie więcej.

Oto przykład: *I nie będziesz już nazywany imieniem Abram, lecz mieć będziesz na imię Abraham, gdyż uczynię cię ojcem rzeszy narodów* (Rodzaju 17:5)¹. Porównaj proszę inne wersety: Rodzaju 17:15; 35:10; Ew. Marka 3:16-17. Bóg nadawał więc ludziom nowe imiona, ilekroć następowała zmiana ich osobowości lub treści ich życia.

Według Pisma Świętego imię to całokształt tego wszystkiego, co daną istotę charakteryzuje, wszystkiego, kim i czym dana istota jest i co sobą reprezentuje, a więc jej charakter, cechy, znaczenie, dążenia, posłannictwo, itd. W pewnym wydaniu *Strażnicy* powołano się na brytyjskiego biblistę, który tak objaśnił greckie pojęcie *onoma* (imię): ‘ONOMA ονομα określa (...) wszystko, co obejmuje pojęcie imienia, a więc władzę, charakter, rangę, majestat, moc, godność itd. tego wszystkiego, czego imię dotyczy.’ (*Strażnica* nr 1/1984, s. 27). Nie jest to odosobniony cytat, bowiem na innym miejscu czytamy: „Wyraz ‘imię’ oznacza niekiedy w Piśmie Świętym samą osobę. Na przykład w Apokalipsie 3:4 czytamy: ‘Masz i w Sardach nieco imion [osób], które nie pokalały szat swoich’ (Michałowski; porównaj z tym Księgi: Izajasza 30:27 i Malachiasza 3:16)” (*Strażnica* nr 10/1979, s. 15).

Powołano się tutaj m.in. na Księgę Izajasza 30:27, gdzie wyraźnie imię Boże jest tożsame z Bogiem Jehową: „Oto imię Jehowy przychodzi z daleka, płonąc jego gniewem, z ciężkimi chmurami. Wargi jego napełniły się potępieniem, a jego język jest jak trawiący ogień”. Zatem imię w Piśmie Świętym oznacza coś więcej niż w naszym potocznym języku, bowiem reprezentuje osobę, która je nosi.

1 Jeśli nie zaznaczono inaczej, cytaty biblijne pochodzą z *Pisma Świętego w Przekładzie Nowego Świata*, wydanego w j. polskim przez Towarzystwo Strażnica w roku 1997. Wytłuszczenia w cytowanych wersetach biblijnych pochodzą od autora niniejszej broszury.

Imię w węższym znaczeniu jako nazwa powinno być treściwym ujęciem jej imienia w szerszym, bardziej rozległym znaczeniu, a więc tego, kim i czym dana istota jest, co sobą reprezentuje.

Bóg ma oczywiście imię wyższe ponad wszystkie imiona, żadna istota nie może równać się z Bogiem pod żadnym pozytywnym względem. Biblia uczy, że imienia Bożego należy wzywać, trzeba je sławić, bać się go, miłować je, opiewać, ufać mu, szukać go i chodzić z nim.

Jednakże poznanie imienia Bożego u większości osób ma charakter wyłącznie intelektualny.

Poznanie takie oznacza, że mówimy o tym Bogu nazywając Go z imienia, jednakże nie oznacza ono poznania tego Boga poprzez osobiste doświadczenie. Przykład tego znajdujemy w księdze Rodzaju, gdy za czasów Enosza wzywano imienia Jehowy, lecz nie miało to nic wspólnego z czystym wielbieniem: *A Setowi także urodził się syn i on dał mu imię Enosz. W owym czasie zaczęto wzywać imienia Jehowy.* (Rodzaju 4:26). W dziele *Wnikliwe poznawanie Pism* (tom 1, s. 241, akapit 8) potwierdzono, że w odróżnieniu od Abła, ludzie za czasów Enosza używali imienia Bożego w sposób niewłaściwy: „W czasach Enosza, a więc jeszcze przed potopem, zaczęto ‘wzywać imienia Jehowy’, ale zapewne nie czyniono tego w sposób właściwy i stosowny, gdyż Abel już znacznie wcześniej zwracał się do Boga i niewątpliwie używał Jego imienia (Rdz 4:26; Heb 11:4)”.

Podobny przykład znajdujemy w *Dziejach Apostolskich* 19:11-17: *A Bóg dokonywał przez ręce Pawła nadzwyczajnych potężnych dzieł, tak iż nawet chusty i fartuchy przenoszono z jego ciała na niedomagających, a opuszczały ich dolegliwości i wychodziły z nich niegodziwe duchy. Niektórzy zaś z wędrujących Żydów, zajmujących się wypędzaniem demonów, również zaczęli wypowiadać imię Pana Jezusa nad tymi, którzy mieli niegodziwe duchy, mówiąc: „Uroczycie wam przykazuję przez Jezusa, którego głosi Paweł”. A czyniło to siedmiu synów niejakiego Scewy, naczelnego kapłana żydowskiego.*

Ale niegodziwy duch, odpowiadając, rzekł do nich: „Znam Jezusa i wiem, kto to Paweł; wy zaś kim jesteście?” Wtedy skoczył na nich ów człowiek, w którym był niegodziwy duch, i przemógłszy jednego po drugim, pokonał ich, tak iż uciekli z tego domu nadzy i poranieni. Stało się to znane wszystkim, zarówno Żydom, jak i Grekom, którzy mieszkali w Efezie; i na nich wszystkich padła bojaźń, a imię Pana Jezusa było wywyższane.

Jak widzimy z tego fragmentu, sama znajomość imienia Pana Jezusa, oraz wypowiedanie go nie niesło żadnych pozytywnych następstw dla osób to czyniących. A przyczyna tego stanu była bardzo prosta – osoby wypowiadające je nie miały osobistych relacji z tym, który nosił to imię.

Podajmy kolejny przykład: *Mimo to trwały fundament Boży dalej stoi, mając tę oto pieczęć: „Jehowa zna tych, którzy do niego należą” oraz: „Niech każdy, kto wymienia imię Jehowy, wyrzeknie się nieprawości”. (2 Tymoteusza 2:19).*

Pismo Święte za pomocą terminu *znać*, czy też *poznać* określa zarówno poznanie intelektualne, jak też poznanie wynikające ze szczególnych wzajemnych relacji. Przykład tych szczególnych relacji znajdujemy w 1 Mojżeszowej (Rodzaju) 4:1: *Potem Adam **poznał** Ewę, żonę swoją, która poczęła i porodziła Kaina, i rzekła: Otrzymałam męża od Pana.* (Biblia Gdańska – nieznacznie uwspółcześniono słownictwo).

Natomiast Ewangelia Mateusza 19:5-6 pokazuje, jak szczególna i niepowtarzalna jest to jedność:

I powiedział: „Z tego względu mężczyzna opuści ojca i matkę, a przyłgnie do swej żony i oboje będą jednym ciałem”? Tak więc nie są już dwojgiem, lecz jednym ciałem. Co zatem Bóg wprzągł we wspólne jarzmo, tego niech człowiek nie rozdziela”.

Twój znajomi mogą bardzo dobrze znać Ciebie oraz Twoją żonę, jednakże ta wiedza nigdy nie przełoży się na te szczególne relacje, jakie posiada

Wasz związek, ani ich nie zastąpi. Te szczególne relacje panują również między zbozem a Chrystusem. Donosi o nich list do Efezjan 5:31-32:

„Z tego względu mężczyzna opuści ojca i matkę, a przyłączy się do swej żony i oboje staną się jednym ciałem”. Wielka jest ta święta tajemnica. A ja mówię w odniesieniu do Chrystusa i zboru.

Są to relacje podyktowane osobistym doświadczeniem, a nie intelektualnym poznaniem, będącym często wynikiem intelektualnej agitacji, o której czytamy w 1 Koryntian 2:4-5: *a moja mowa i to, co głosiłem, nie polegały na przekonujących słowach mądrości, lecz na przejawach ducha i mocy, aby wasza wiara nie opierała się na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej.*

OSOBISTE RELACJE

Oto przykłady biblijne ukazujące poznanie, u podłoża którego leżą osobiste relacje:

*Ja jestem wspaniałym pasterzem i **znam** moje owce, a moje owce **znają** mnie, tak jak Ojciec **zna** mnie, a ja **znam** Ojca; i damę swą duszę za owce.* (Ew. Jana 10:14-15).

*Piszę do was, ojcowie, ponieważ **poznaliście** tego, który jest od początku. Piszę do was, młodzieńcy, ponieważ zwyciężyliście niegodziwca. Piszę do was dziecięta, ponieważ **poznaliście** Ojca. Piszę do was, ojcowie, ponieważ **poznaliście** tego, który jest od początku. Piszę do was, młodzieńcy, ponieważ jesteście silni i pozostaje w was słowo Boga, i zwyciężyliście niegodziwca.* (1 Jana 2:13-14).

*Powiedziałem wam to, żebyście się nie zgorszyli. Wykluczą was z synagogi. Doprawdy, nadchodzi godzina, gdy każdy, kto was zabije, będzie mniemał, że spełnia świętą służbę dla Boga. Ale postąpią tak, gdyż nie **poznali** ani Ojca, ani mnie”. (Ew. Jana 16:1-3).*

*Jeśli już o to chodzi, doprawdy też wszystko za stratę uznaję z uwagi na niezrównaną wartość **poznania** Chrystusa Jezusa, mojego Pana.*

Ze względu na niego zniósłem stratę wszystkiego i uznaję to wszystko za stertę śmieci, bylebym pozyskał Chrystusa. (Filipian 3:8).

*Rzekli więc do niego: „Gdzie jest twój Ojciec?” Jezus odpowiedział: „**Nie znacie** ani mnie, ani mego Ojca. Gdybyście mnie **znali, znalibyście** też mego Ojca”. (Ew. Jana 8:19).*

*Życzliwość niezastużona i pokój niech się wam pomnożą dzięki dokładnemu **poznaniu** Boga oraz Jezusa, naszego Pana, jako że jego Boska moc wspaniałomyślnie obdarzyła nas wszystkim, co dotyczy życia i zbożnego oddania, przez dokładne **poznanie** tego, który nas powołał przez chwałę i cnotę. (2 Piotra 1:2-3).*

*Potem przyszły też pozostałe dziewice, mówiąc: ‘Panie, panie, otwórz nam!’ On, odpowiadając, rzekł: ‘Mówię wam prawdę – **nie znam** was’. (Ew. Mateusza 25:11-12).*

Biblia w wielu miejscach mówi nam również o poznaniu wyłącznie intelektualnym, oto przykład:

*A gdy był w Jerozolimie na święcie Paschy, wiele ludzi uwierzyło w jego imię, widząc znaki, których dokonywał. Ale sam Jezus nie zdawał się na nich, ponieważ **znał** ich wszystkich i ponieważ nie potrzebował, aby ktoś świadczył o człowieku, bo sam wiedział, co było w człowieku. (Ew. Jana 2:23-25).*

Gdy te powyżej przedstawione słowa zestawimy z poniższym stwierdzeniem z Ewangelii Mateusza, wówczas zobaczymy, że Jezus oddzielał poznanie intelektualne od poznania wynikającego z osobistych relacji:

Nie każdy, kto do mnie mówi: ‘Panie, Panie’, wejdzie do królestwa niebios, lecz tylko ten, kto wykonuje wolę mego Ojca, który jest w niebiosach. Wielu mi powie w owym dniu: ‘Panie, Panie, czyśmy w twoim imieniu nie prorokowali i w twoim imieniu nie wypędzali demonów, i w twoim imieniu nie dokonywali wielu potężnych dzieł?’

Ale ja wtedy im wyznam: Nigdy was nie znałem! Odstąpcie ode mnie, czyniele bezprawia. (Ew. Mateusza 7:21-23).

Pan Jezus nie mówi, że kiedyś znał tych ludzi, a potem przestał ich znać. Ci ludzie nigdy nie mieli bliskiej więzi z Chrystusem. On po prostu nigdy nie uznawał ich za swoich uczniów ani za swych przedstawicieli, mimo że byli niezwykle aktywni w działalności religijnej. Chodzi tu o bliską więź, a nie o poznanie intelektualne, gdyż Chrystus najwyraźniej orientuje się w tym, kim oni są i że czynią bezprawie. Zbawiciel dobrze wie, co to są za ludzie, lecz nie zna ich w sensie posiadania z nimi wspólnoty.

Jezus Chrystus w Ewangelii Jana poucza nas, że poznanie intelektualne nie zawsze jest połączone z osobistym przyjściem do Chrystusa: *Badacie Pisma, ponieważ myślicie, że dzięki nim będziecie mieć życie wieczne, a właśnie one świadczą o mnie. A jednak nie chcecie przyjść do mnie, żeby mieć życie.* (Ew. Jana 5:39-40). Okazuje się, że można czytać Biblię w taki sposób, iż taka lektura minie się z celem, jakim jest przyjście przez wiarę do Chrystusa jako Pana i Zbawiciela.

To, że ktoś zna i wypowiada imię Boże nie oznacza jeszcze, iż Bóg objawił mu pełne znaczenie tego imienia w stosunku do jego osoby: *I ja ukazywałem się Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi jako Bóg Wszechmocny, ale co do mojego imienia, Jehowa, nie dałem się im poznać.* (Wyjścia 6:3).

Abraham wymawiał imię Jehowy:

Później przeniósł się stamtąd w górzysty region na wschód od Betel i rozbił swój namiot, mając Betel od zachodu i Aj od wschodu. Wówczas zbudował tam ołtarz dla Jehowy i zaczął wzywać imienia Jehowy. (Rodzaju 12:8).

Izaak wzywał imienia Jehowy:

On zatem zbudował tam ołtarz i wzywał imienia Jehowy, i rozbił tam swój namiot, a słudzy Izaaka zaczęli tam kopać studnię. (Rodzaju 26:25).

Jakub również wzywał imienia Jehowy:

Potem Jakub rzekł: „Boże mego ojca Abrahama i Boże mego ojca Izaaka, Jehowo, ty, który mi mówisz: ‘Wróć do swojej ziemi i do swych krewnych, a będę ci wyświadczał dobro’. (Rodzaju 32:9).

OSOBISTE RELACJE NIEZBĘDNE DO ZBAWIENIA

Do Ojca możemy zbliżyć się tylko za pośrednictwem Jezusa Chrystusa: *Jezus mu rzekł: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, ja tylko przeze mnie.* (Ew. Jana 14:6). Jeżeli chcemy mieć jedność z Ojcem, to musimy najpierw uzyskać jedność z Chrystusem.

*Ale kto zachowuje jego słowo, w tym istotnie miłość do Boga została wydoskonalona. Stąd wiemy, że jesteśmy w **jedności** z nim. Kto mówi, że pozostaje z nim w **jedności**, ten również ma obowiązek sam chodzić tak, jak on chodził. Jeśli chodzi o was, niech to, co słyszeliście od początku, pozostaje w was. Jeżeli pozostanie w was to, co słyszeliście od początku, wy także będziecie trwać w **jedności** z Synem i w **jedności** z Ojcem”.* (1 Jana 2:5-6, 24).

*Kto zaś przestrzega jego przykazań, ten pozostaje w **jedności** z nim, a on w **jedności** z takim; i po tym poznajemy, że on pozostaje w **jedności** z nami – dzięki duchowi, którego nam dał.* (1 Jana 3:24).

*Po tym poznajemy, iż pozostajemy w **jedności** z nim, a on w **jedności** z nami, że udzielił nam swego ducha. Ponadto sami widzieliśmy i świadczymy, że Ojciec posłał swego Syna jako Wybawcę świata. Kto wyznaje, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym, z takim Bóg pozostaje w **jedności**, a on w **jedności** z Bogiem. A my poznaliśmy miłość, którą Bóg żywi do nas, i w nią uwierzyliśmy. Bóg jest miłością, a kto pozostaje w miłości, ten pozostaje w **jedności** z Bogiem, Bóg zaś pozostaje w **jedności** z nim.* (1 Jana 4:13-15).

Wy, dziateczki, pochodzicie od Boga i zwyciężyliście tych ludzi, ponieważ ten, który jest w **jedności** z wami, jest większy niż ten, który jest w **jedności** ze światem. (1 Jana 4:4).

A gdy już przez krótką chwilę pocierpicie, Bóg wszelkiej życzliwości niezasłużonej, który was powołał do swej wiecznej chwały w **jedności** z Chrystusem, sam dokończy waszego szkolenia, utwierdzi was i umocni. Pozdrówcie się nawzajem pocałunkiem miłości. Pokój wam wszystkim, którzy jesteście w **jedności** z Chrystusem. (1 Piotra 5:10, 14).

Że w tymże czasie byliście bez Chrystusa, odsunięci od państwa Izraela i obcy przymierzom obietnicy, nie mieliście też nadziei i byliście bez Boga na świecie. Ale teraz w **jedności** z Chrystusem Jezusem wy, którzy niegdyś byliście daleko, podeszliście blisko dzięki krwi Chrystusa. (Efezjan 2:12-13).

A żywią ufność co do was, którzy jesteście w **jedności** z Panem, że nie będziecie inaczej myśleć; a ten, kto was niepokoi, otrzyma wyrok, bez względu na to, kim jest. (Galatów 5:10).

Ta jedność dotyczy wszystkich, którzy pragną mieć osobiste relacje z Synem i z Ojcem: Którym Bóg zechciał oznajmić, czym jest chwalebne bogactwo tej świętej tajemnicy wśród narodów. Jest nią Chrystus w **jedności** z wami, nadzieja jego chwały. Jego to rozgłaszamy, napominając każdego człowieka i nauczając **każdego** człowieka we wszelkiej mądrości, aby **każdego** człowieka stawić jako zupełnego w **jedności** z Chrystusem”. (Kolosan 1:27-28).

To, czy znajdziemy się w tej szczególnej jedności zależy już tylko od nas. Bóg ze swej strony uczynił wszystko:

Albowiem Bóg tak bardzo umiłował świat, że dał swego jednorodzonego Syna, aby nikt, kto w niego wierzy, nie został zgładzony, lecz miał życie wieczne. (Ew. Jana 3:16).

Wprawdzie Bóg nie zważał na czasy takiej niewiedzy, lecz teraz mówi ludziom, żeby wszyscy wszędzie okazali skruchę. (Dzieje Apostolskie 17:30).

Bóg do wszystkich, również do Ciebie kieruje za pośrednictwem Chrystusa następujące zaproszenie:

Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy się mozolicie i jesteście obciążeni, a ja was pokrzępię. (Ew. Mateusza 11:28).

Przyszedł do własnego domu, ale jego własny lud go nie przyjął. Jednakże tym wszystkim, którzy go przyjęli, dał prawo stać się dziećmi Bożymi, ponieważ wierzyli w jego imię; i narodzili się nie z krwi ani z woli ciała, ani z woli człowieka, lecz z Boga. (Ew. Jana 1:11-13).

Wszystko, co Ojciec mi daje, przyjdzie do mnie, a tego, kto do mnie przychodzi, na pewno nie odpędzę. (Ew. Jana 6:37).

Badacie Pisma, ponieważ myślicie, że dzięki nim będziecie mieć życie wieczne, a właśnie one świadczą o mnie. A jednak nie chcecie przyjść do mnie, żeby mieć życie. (Ew. Jana 5:39-40).

W przypadku braku jedności z Chrystusem nie otrzymamy „drugorzędnej nagrody”. Czekać nas będzie tylko kara:

*Co do każdego więc, kto przyzna się przed ludźmi do **jedności** ze mną, ja też przyznam się do **jedności** z nim – przed moim Ojcem, który jest w niebiosach; ale kto się mnie zaprze przed ludźmi, tego ja też na pewno się zaprę przed moim Ojcem, który jest w niebiosach.* (Ew. Mateusza 10:32-33).

*Jeżeli ktoś nie pozostaje w **jedności** ze mną, jest wyrzucany jak gałąź i usycha; a ludzie zbierają te gałęzie i wrzucają je w ogień, i zostają spalone.* (Ew. Jana 15:6).

I to jest świadectwo, że Bóg dał nam życie wieczne, a życie to jest w jego Synu. Kto ma Syna, ma to życie; kto nie ma Syna Bożego, nie ma tego życia. (1 Jana 5:11-12).

*Stale sprawdzajcie, czy trwacie w wierze, ciągle badajcie, jacy jesteście. Albo czyż nie rozpoznajecie, że Jezus Chrystus jest w **jedności** z wami? Chyba że jesteście niegodni uznania.* (2 Koryntian 13:5).

Może w tym miejscu pomyślisz: „Skoro ja najczęściej używam Bożego imienia Jehowa, a inni nie czynią tego w takim stopniu, to czy Bóg Jehowa mógłby mnie odrzucić?”. Na tę okoliczność posłużę się przykładem:

- czy znasz imię ojca Twojego sąsiada?

- czy przychodząc w odwiedziny do Twojego sąsiada jesteś zdziwiony, że dzieci do swojego ojca a Twojego sąsiada nie zwracają się po imieniu, lecz tytułują go „ojcze” lub „tato”?

Może pomyślisz: „Oni nie mogą być jego rodziną, bo pomijają imię ojca”. Czy może wtedy wyda Ci się, że ja jestem lepszy dla ojca sąsiada, bo to ja używam jego imienia? A może dojdiesz do wniosku, że to Ty masz lepsze relacje z ojcem sąsiada, bo przecież na Twoich ustach jest ciągle jego imię, może używasz go nawet stokrotnie więcej niż jego dzieci? Czy jednak w tym przypadku decydujące znaczenie ma to, co Ty myślisz? Zapytaj więc ojca Twojego sąsiada, ile razy musiałbyś użyć jego imienia, by przyjął Ciebie do swojej rodziny. Jak myślisz, czy zadając takie pytanie zostaniesz poważnie potraktowany?

Przenieśmy to na inny wymiar – Kim dla Ciebie jest Bóg? Czy tylko Bogiem Jehową, czy również Ojcem noszącym imię Jehowa?

A ponieważ jesteście synami, Bóg posłał do naszych serc ducha swego Syna i ten duch woła: „Abba, Ojcze!” Nie jesteś już więc niewolnikiem, lecz synem, a jeśli synem, to i dziedzicem za sprawą Boga”. (Galatów 4:6-7).

Wszyscy bowiem, których prowadzi duch Boży, są synami Bożymi. (Rzymian 8:14).

Jeżeli znasz dobrze Biblię oraz imię Boże, lecz nie jesteś w jedności z Chrystusem i nie posiadasz Jego Ducha, to ten fakt stawia Cię na równi z uczonymi w Piśmie z pierwszego wieku.

Tak o nich powiedział Jezus, jednocześnie potwierdzając, że dobrze znają Święte Pisma: *Badacie Pisma, ponieważ myślicie, że dzięki nim*

będziecie mieć życie wieczne, a właśnie one świadczą o mnie. A jednak nie chcecie przyjść do mnie, żeby mieć życie. (Ew. Jana 5:39-40).

Zrodzenie z Ducha, czyli nowe narodzenie jest podstawą wejścia w osobiste relacje z Ojcem i Synem. Stanowimy wtedy jedność z Chrystusem i stajemy się nowym stworzeniem:

Jeżeli więc ktoś jest w jedności z Chrystusem, to jest nowym stworzeniem; dawne rzeczy przeminęły, oto zaczęły istnieć nowe. (2 Koryntian 5:17).

Odpowiadając, Jezus rzekł do niego: „Zaprawdę, zaprawdę ci mówię: Jeżeli ktoś nie narodzi się ponownie, nie może ujrzeć królestwa Bożego”. Nikodem powiedział do niego: „Jak człowiek może się narodzić, gdy jest stary? Przecież nie może po raz drugi wejść do łona swej matki i się narodzić?” Jezus odpowiedział: „Zaprawdę, zaprawdę ci mówię: Jeżeli ktoś nie narodzi się z wody i ducha, nie może wejść do królestwa Bożego. Co się narodziło z ciała, jest ciałem, a co się narodziło z ducha, jest duchem. Nie dziw się, że ci powiedziałem: **Musicie się ponownie narodzić.** (Ew. Jana 3:3-7).

Jeżeli wiecie, że on jest prawy, to poznajecie, że każdy, kto czyni to, co prawe, z niego się narodził. (1 Jana 2,29).

Każdy, kto wierzy, że Jezus jest Chrystusem, narodził się z Boga, a każdy, kto miłuje tego, który spowodował narodzenie, miłuje tego, który się z niego narodził. (1 Jana 5:1).

Bo ani obrzezanie nie jest czymś, ani nieobrzezanie, tylko nowe stworzenie. A nad wszystkimi, którzy będą porządnie chodzić według tej reguły postępowania – nad Izraelem Bożym – niech będzie pokój i miłosierdzie. (Galatów 6:15-16).

Powracając do przykładu rodziny zauważmy, że apostoł Paweł w liście do Galatów używa symbolu matki. Podaje też, że więcej będzie poddanych Jerozolimy Górnej niż poddanych Izraela cielesnego:

Stanowi to symboliczny dramat, gdyż owe niewiasty oznaczają dwa przymierza, jedno z góry Synaj, które rodzi dzieci na niewolę i którym

jest Hagar. A ta Hagar oznacza Synaj, górę w Arabii, i odpowiada dzisiejszej Jerozolimie, bo ona jest ze swymi dziećmi w niewoli. Ale Jerozolima górna jest wolna i ona jest naszą matką. Albowiem jest napisane: „Wesel się, niepłodna, która nie rodzisz, wykrzyknij i głośno zawołaj, niewiasto, która nie doznajesz bólów porodowych; bo dzieci opuszczonej są liczniejsze niż tej, która ma męża”. A my, bracia, jesteśmy dziećmi związanymi z obietnicą, tak samo jak Izaak. (Galatów 4:24-28).

Dlaczego więc nie chcesz, by Jerozolima Górna była jednocześnie i Twoją matką?

Ta decyzja należy do Ciebie.

W JAKIM SENSIE CHRYSZTUS OBJAWIŁ IMIĘ BOŻE?

Powracając do imienia Bożego, weźmy pod uwagę to, co objawił i komu Pan Jezus Chrystus wypowiadając następujące słowa:

Ujawniłem twoje imię ludziom, których mi dałeś ze świata. Twoimi byli i dałeś ich mnie, a oni zachowali twoje słowo. (Ew. Jana 17:6).

Czy uważasz, że wypowiadając te słowa Jezus ujawnił swoim uczniom imię Jehowa? Porównaj to ze słowami, które powiedział Bóg do Mojżesza:

*Na to rzekł: „Daj mi, proszę, zobaczyć twoją chwałę”. Lecz on powiedział: „Sprawię, że cała moja dobroć przejdzie przed twoim obliczem, i **oznajmię przed tobą imię Jehowa**; i obdarzę łaską tego, dla kogo będę łaskawy, i okażę miłosierdzie temu, dla kogo będę miłosierny”. (Wyjścia 33:18-19).*

I Jehowa przechodził przed jego obliczem, i oznajmiał: „Jehowa, Jehowa, Bóg miłosierny i łaskawy, nieskory do gniewu oraz obfitujący w lojalną życzliwość i prawdę, zachowujący lojalną życzliwość dla tysięcy, on przebacza przewinienie i występki, i grzech, lecz bynajmniej nie

pozwoli ujść bezkarnie — sprowadzi karę za przewinienie ojców na synów i wnuków, na trzecie pokolenie i na czwarte pokolenie (Wyjścia 34:6-7).

Czy uważasz, że Mojżesz nie znał tego imienia? A może Bóg objawił mu konkretne cechy, atrybuty związane z Jego osobą? Zatem takie objawienie imienia Jehowa polegałoby na przybliżeniu charakteru Boga Jehowy Mojżeszowi. Nie było to zatem literalne opowiadanie o samym tylko imieniu Jehowa.

Czy naród izraelski, który występował w roli Świadców Jehowy nie znał tego imienia, gdy Bóg powiedział, że objawi swoje imię?

*Dlatego **mój lud pozna moje imię**, właśnie dlatego w owym dniu, gdyż to ja jestem Tym, który mówi. Oto ja. (Izajasza 52:6).*

*Potem **dokonywałeś** znaków i cudów wymierzonych przeciwko faraonowi i wszystkim jego sługom oraz całemu ludowi jego ziemi, bo wiedziałeś, że postępowali zuchwale przeciwko nim; **i uczyniłeś sobie imię** tak jak dzisiaj. (Nehemiasza 9:10).*

Powyższe teksty wskazują nie na literalne poznanie imienia Jehowa, lecz lepsze poznanie (objawienie) Boga noszącego to imię.

Objawić Ojca może tylko Syn.

Wszystko zostało mi przekazane przez mego Ojca i nikt nie zna w pełni Syna, tylko Ojciec, ani nikt nie zna w pełni Ojca, tylko Syn oraz każdy, komu Syn chce go objawić. (Ew. Mateusza 11:27).

Więc kim teraz miał się stać Bóg Jehowa dla prawdziwych uczniów Jezusa?

*Jezus powiedział jej: „Przestań się mnie kurczowo trzymać. Jeszcze bowiem nie wstąpiłem do Ojca. Ale idź do moich braci i powiedz im: ‘Wstępuję do Ojca mego i **Ojca waszego** oraz do Boga mego i Boga waszego’”. (Ew. Jana 20:17).*

*Macie więc modlić się w ten sposób: „**Nasz Ojciec** w niebiosach, niech będzie uświęcone twoje imię. (Ew. Mateusza 6:9).*

Patrzcie, jaką miłością **Ojciec** nas obdarzył, abyśmy byli nazwani **dziećmi Bożymi** – i nimi jesteśmy. Świat dlatego nas nie zna, że jego nie poznał. (1 Jana 3:1).

Wszyscy bowiem, których prowadzi duch Boży, są **synami Bożymi**. Gdyż nie otrzymaliście ducha niewoli, na nowo wzbudzającego bojaźń, lecz otrzymaliście ducha usynowienia, przez którego to ducha wołamy: „**Abba, Ojcze!**” Tenże duch świadczy wespół z naszym duchem, że jesteśmy **dziećmi Bożymi**. (Rzymian 8:14-16).

„Proszę nie tylko za nimi, lecz także za tymi, którzy dzięki ich słowu uwierzą we mnie; żeby oni wszyscy byli jedno, tak jak ty, **Ojcze**, jesteś w **jedności** ze mną, a ja jestem w **jedności** z tobą, żeby i oni byli w **jedności** z nami, by świat uwierzył, żeś ty mnie posłał. Ja też dałem im chwałę, którą ty mi dałeś, żeby byli jedno, tak jak my jedno jesteśmy. Ja w **jedności** z nimi, a ty w **jedności** ze mną, żeby byli doprowadzeni do doskonałej **jedności**, aby świat poznał, żeś ty mnie posłał i że ich umiłowałeś, tak jak umiłowałeś mnie. **Ojcze**, jeśli chodzi o to, co mi dałeś, chciałbym, żeby gdzie ja jestem, również oni ze mną byli, aby zobaczyli moją chwałę, którą mi dałeś, ponieważ umiłowałeś mnie przed założeniem świata. **Ojcze**, który jesteś prawy, świat wcale cię nie poznał, ale ja cię **poznałem**, a oni **poznali**, żeś ty mnie posłał. I dałem im **poznać** twoje **imię**, i **dam je poznać**, żeby miłość, którą mnie umiłowałeś, była w nich, a **ja w jedności z nimi**”. (Ew. Jana 17:20-26).

Biorąc pod uwagę ostatnie słowa Jezusa, dał On poznać imię, czyli przedstawił swego Ojca będącego jednocześnie Ojcem Jego uczniów. W pewnej *Straznicy* wykazano, że Chrystusowe objawienie imienia Bożego ma taki głębszy sens: „Nie powinniśmy sądzić, że gdy Jezus powiedział: ‘Objawiłem [albo: ogłosiłem] im Twoje imię’, miał na myśli tylko wymowę imienia Bożego. (...) Zobaczmy, jak na to odpowiada pewien znany komentator Biblii.

‘Wyraz imię [Jana 17] obejmuje też cechy, czyli charakterystyczne właściwości Boga. Jezus wyjawiał Jego usposobienie, Jego prawo, Jego

wolę, Jego plan zmiłowania. Innymi słowy: objawił im Boga. Wyraz imię bywa często użyty do oznaczenia osoby.' — Albert Barnes: 'Notes, Explanatory and Practical, on the Gospels' (Objaśnienia i praktyczne wskazówki do Ewangelii), rok 1846.

Kiedy więc Jezus przez swój całkowicie doskonały tryb życia na ziemi 'pouczał o Ojcu, w gruncie rzeczy ,objawiał imię Boże'" (*Strażnica* nr 21/1974, s. 15, artykuł „Jakie znaczenie ma dla ciebie imię Boże?”).

Mistrz powiedział również: „I dam poznać Twoje imię”. Co miał na myśli?

Umiłowani, teraz jesteście dziećmi Bożymi, ale jeszcze nie zostało ujawnione, czym będziemy. Wiemy, że gdy on się ujawni, będziemy do niego podobni, ponieważ ujrzemy go właśnie takim, jakim jest. (1 Jana 3:2).

Jak wobec tego zwracał się Pan Jezus do swojego Ojca? Czy czynił to po imieniu?

Sprawdźmy następujące wersety:

A odszedłszy nieco dalej, upadł na ziemię i zaczął się modlić, żeby – jeśli to możliwe – ta godzina oddaliła się od niego. I jeszcze mówił: „Abba, Ojcze; dla ciebie wszystko jest możliwe: zabierz ten kielich ode mnie. Jednakże nie to, co ja chcę, ale co ty chcesz”. (Ew. Marka 14:35-36).

A o godzinie dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: „Eli, Eli, lama, sabachtani?”, co w tłumaczeniu znaczy: „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?”. (Ew. Marka 15:34).

Macie więc modlić się w ten sposób: „Nasz Ojcze w niebiosach, niech będzie uświęcone twoje imię. (Ew. Mateusza 6:9).

W owym czasie Jezus, odezawszy się, rzekł: „Publicznie wystawiam cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, ponieważ ukryłeś te rzeczy przed mędracami i intelektualistami, a objawiłeś je niemowlętom. (Ew. Mateusza 11:25).

Zabrali więc kamień. Wtedy Jezus wznosił oczy ku niebu i rzekł: „**Ojcze**, dziękuję ci, żeś mnie wysłuchał. (Ew. Jana 11,41).

Teraz więc ty, **Ojcze**, otocz mnie przy sobie tą chwałą, którą miałem przy tobie, zanim był świat. I już nie jestem na świecie, ale oni są na świecie, a ja przychodzę do ciebie. **Ojcze Święty**, czuwaj nad nimi ze względu na twoje imię, które mi dałeś, żeby oni byli jedno, tak jak my. (Ew. Jana 17:5, 11).

LEKCEWAŻENIE IMIENIA BOŻEGO I SZAFOWANIE NIM

Książka *Prawda was wyswobodzi* wydana przez Towarzystwo Strażnica ostrzegła przed nadużywaniem imienia Jehowy:

„Wzywanie imienia Jehowy za dni Enosza i nadal musiało być obłudne oraz ruchem religijnym ku dalszemu urąganiu imieniu Bożemu i wprowadziło ludzi w zamieszanie co do obiecanego przez Boga ‘nasienia.’” (s. 116).

Biblia ostrzega nas przed lekceważeniem imienia Bożego:

Przyszli więc do narodów, do których przyszli, i zaczęto bezcześcić moje święte imię, mówiąc o nich: ‘Ci są ludem Jehowy, a wyszli z jego ziemi’. I okażę współczucie dla mego świętego imienia, które dom Izraela zbezczęścił między narodami, do których przyszli’. Dlatego powiedz domowi Izraela: ‘Tak rzekł Wszechwładny Pan, Jehowa: „Nie ze względu na was to czynię, domu Izraela, lecz dla mojego świętego imienia, które zbezczęściliście wśród narodów, do których przysłiście”. I uświęcę swoje wielkie imię, które było bezczeszczone wśród narodów i które wy zbezczęściliście pośród nich; i narody będą musiały poznać, że ja jestem Jehowa – brzmi wypowiedź Wszechwładnego Pana, Jehowy – gdy na ich oczach uświęcę się pośród was. (Ezechiela 36:20-23).

A oto inny przykład biblijny proroka, który używał imienia Bożego:

Lecz Balaam odpowiedział, mówiąc do sług Balaka: „Choćby Balak dawał mi swój dom pełen srebra i złota, nie mógłbym przekroczyć rozkazu **Jehowy**, **meo Boga**, by uczynić coś małego albo wielkiego. (Liczb 22:18).

Oto dalsze słowa proroka:

A Balaam odezwał się do Balaka: „Stań przy swoim całopaleniu, ja zaś pójdę. **Może Jehowa nawiąże kontakt i spotka się ze mną.** Cokolwiek mi pokaże, na pewno ci opowiem”. Poszedł więc na nagie wzgórze. Jakże mógłbym przekląć tych, których Bóg nie przeklął? I jakże mógłbym potępić tych, których Jehowa nie potępił? (Liczb 23:3, 8).

Może w tym miejscu pomyślisz: Skoro Balaam używa imienia Jehowy, to jest wzorem do naśladowania oraz należy okazywać mu posłuszeństwo?

Zobaczmy, co się dzieje dalej:

A Izrael mieszkał w Szittim. Wtedy lud zaczął uprawiać nierząd z córkami Moabu. I kobiety te przyzywały lud do ofiar składanych ich bogom, a lud zaczął jeść i kłaniać się ich bogom. Izrael przystał więc do Baala z Peor; i zapłonął przeciw Izraelowi gniew Jehowy. (Liczb 25:1-3).

Kto był inicjatorem tego strasznego odstępstwa od Prawa Bożego? Czy nie ten, który wielokrotnie używał imienia Jehowy? O młodych Moabitkach czytamy: **Przecież to one na słowo Balaama pobudzały synów Izraela do niewierności wobec Jehowy w związku z Peorem, tak iż na zgromadzenie Jehowy spadła plaga**”. (Liczb 31:16).

Jakie mniemanie miał o sobie ten prorok, pomimo łamania Prawa Bożego i powodowania upadku u innych? *Kto policzył drobinki prochu Jakuba i kto zliczył czwartą część Izraela? Niech dusza moja umrze śmiercią prostolinijnych i niech mój koniec okaże się taki jak ich*”. (Liczb 23:10). Lecz jaki koniec go spotkał? A oprócz innych zabitych zabili królów Midianu: Ewiego i Rekema, i Cura, i Chura,

i Rebę – pięciu królów Midianu; zabili mieczem także Balaama, syna Beora". (Liczb 31:8).

Ciśnię się pytanie: Dlaczego Izrael usłuchał kobiet działających pod wpływem proroka Balaama, który przez nie zalecał Hebrajczykom, by mieszczał się z okolicznymi narodami? To nieposłuszeństwo było wynikiem lekceważenia Prawa Bożego, które Izrael otrzymał za pośrednictwem Mojżesza. Prawo było następujące:

Strzeż się, byś nie zawarł przymierza z mieszkańcami ziemi, do której idziesz, żeby czasem nie okazało się ono sidłem pośród ciebie: Ale ich ołtarze macie zburzyć, a ich święte słupy macie potrzaskać oraz ich święte pale macie pościnać. Bo nie wolno ci padać na twarz przed innym bogiem, gdyż Jehowa, który ma na imię Zazdrosny, jest Bogiem zazdrosnym. (Wyjścia 34:12-14).

Nie mają mieszkać w twojej ziemi, żeby cię nie przywiedli do grzechu przeciwko mnie. Gdybyś służył ich bogom, stałoby się to dla ciebie sidłem. (Wyjścia 23:33).

I Jehowa rzekł jeszcze do Mojżesza, mówiąc: „Przemów do synów Izraela i powiedz im: ‘Jam jest Jehowa, wasz Bóg. Nie wolno wam czynić tak, jak czyni ziemia egipska, w której mieszkaliście; i nie wolno wam czynić tak, jak czyni ziemia Kanaan, do której was prowadzę; i nie wolno wam postępować według ich ustaw. Macie wprowadzać w czyn moje sędownicze rozstrzygnięcia oraz macie przestrzegać moich ustaw, żeby postępować według nich. Jam jest Jehowa, wasz Bóg. (Kapłańska 18:1-4).

A może pomyślisz, że trzeba było to Prawo dopiero zinterpretować? Uaktualnić do obecnej sytuacji? Tak też może niektórzy pomyśleli. Dziś taka sytuacja określana jest po prostu „nowym światłem”. A co spotkało tych, którzy nie zwracali uwagi na bezpośrednie wskazania Biblii, lecz poszli za tym nowym światłem?

Przeto Jehowa rzekł do Mojżesza: „Weź wszystkich zwierchników ludu i wystaw ich Jehowie ku słońcu, by płonący gniew Jehowy odwrócił się od

Izraela”. Wtedy Mojżesz powiedział do sędziów Izraela: „Niech każdy z was zabije swych mężczyzn, którzy przystali do Baala z Peor”. Lecz oto przyszedł mężczyzna spośród synów Izraela i prowadził do swych braci Midianitkę na oczach Mojżesza i na oczach całego zgromadzenia synów Izraela, oni zaś płakali u wejścia do namiotu spotkania. Kiedy to zobaczył Pinechas, syn Eleazara, syna kapłana Aarona, od razu wstał spośród zgromadzenia i wziął w rękę dzidę. Następnie poszedł za tym mężczyzną izraelskim do sklepionego namiotu i przebił ich oboje, mężczyznę izraelskiego i kobietę przez jej narządy rozrodcze. Wtedy została powstrzymana plaga spadająca na synów Izraela. A tych, którzy ponieśli śmierć od tej plagi, było ogółem dwadzieścia cztery tysiące. (Liczb 25:4-9).

Ci, którzy nie zwracali uwagi na bezpośrednie wskazania Biblii zostali wprowadzeni w błąd, lecz to był ich wybór. Postawili wyżej zalecenia człowieka niż bezpośrednie wskazania Boże.

Porzuciwszy prostą ścieżkę, dali się wprowadzić w błąd. Poszli ścieżką Balaama – syna Beora – który umiłował zapłatę za popełnianie zła. (2 Piotra 2:15).

Drogi Czytelniku, może w tym miejscu pomyślisz: A jak ja mogę się ustrzec przed wprowadzeniem w błąd lub nazywając to inaczej, uchronić się przed nowym światłem, które jest po prostu starym kłamstwem?

Ojciec w niebie zabezpieczył swoje dzieci przed tym stanem dając swoje Słowo, Biblię:

Nie wolno wam nic dodać do słowa, które wam nakazuję, ani nie wolno wam nic z niego ująć, tak aby zachowywać przykazania Jehowy, waszego Boga, które wam nakazuję. (Powtórzonego Prawa 4:2).

Jeśli powstanie pośród ciebie jakiś prorok lub ktoś, komu śnił się jakiś sen, i ukaże ci znak lub proroczy cud, i spełni się ten znak lub proroczy cud, o których ci powiedział, mówiąc: ‘Idźmy za innymi bogami, których nie znasz, i służmy im’, to nie wolno ci słuchać słów tego proroka ani tego, komu śnił się ten sen, gdyż Jehowa, wasz Bóg, wystawia was na próbę, by

się dowiedzieć, czy miłujecie Jehowę, swego Boga, całym swym sercem i całą swą duszą. Macie chodzić za Jehową, swym Bogiem, i macie się go bać, i macie przestrzegać jego przykazań, i macie słuchać jego głosu, i jemu macie służyć oraz do niego macie łągnąć”. (Powtórzonego Prawa 13:1-4).

Całe Pismo jest natchnione przez Boga i pożyteczne do nauczania, do upominania, do prostowania, do karcenia w prawości”. (2 Tymoteusza 3:16).

Pomyśl, Czytelniku, czy to Prawo nadane przez Boga do prostowania nauk Jego Słowem dotyczy wszystkich, którzy czytają to Słowo? Również Ciebie? Czy tylko wąskiej elity, która rości sobie prawo do bycia prorokiem Boga Jehowy?

*Ci zaś byli szlachetniej usposobieni niż tamci w Tesalonice, bo przyjęli słowo z największą gotowością umysłu, każdego dnia **starannie badając Pisma, czy tak się rzeczy mają***. (Dzieje Apostolskie 17:11).

„A wszystko to uczyniła moja ręka, tak iż wszystko to powstało” – brzmi wypowiedź Jehowy. „Na takiego więc będę patrzył: na **uciśnionego i skruszonego w duchu, i drżącego na moje słowo**”. (Izajasza 66:2).

Nasz Ojciec w niebie poinformował nas, że widzi On od początku do końca całość spraw, więc nie musi zmieniać zdania:

*Każdy dobry dar i każdy doskonały podarunek pochodzi z góry, bo zstępuje od Ojca światel niebiańskich, a **u niego nie ma zmienności obracania się cienia***”. (Jakuba 1:17).

*Piszę do was nie dlatego, że nie znacie prawdy, ale dlatego, że ją znacie i że **żadne kłamstwo nie wywodzi się z prawdy***. Jeśli chodzi o was, niech to, co słyszeliście od początku, pozostaje w was. Jeżeli pozostanie w was to, co słyszeliście od początku, wy także będziecie trwać w jedności z Synem i w jedności z Ojcem”. (1 Jana 2:21, 24).

Tak też będzie z moim słowem, które wychodzi z moich ust. Nie wróci do mnie bezowocne, lecz uczyni to, w czym mam upodobanie, i pomyślnie spełni to, z czym je posłałem. (Izajasza 55:11).

Tym, który od początku oznajmia zakończenie i od dawna – to, czego jeszcze nie uczyniono; Tym, który mówi: ‘Mój zamiar się osto i uczynię wszystko, w czym mam upodobanie’. (Izajasza 46:10).

Oto pierwsze rzeczy nadeszły, lecz ja oznajmiam rzeczy nowe. Zanim się pojawią, daję wam o nich słyszeć. (Izajasza 42:9).

A jak zachowują się osoby posłane przez Boga?

Bo ten, którego Bóg posłał, mówi wypowiedzi Boga, gdyż on nie daje ducha według miary. (Ew. Jana 3:34).

A to jest wieść, którą od niego usłyszeliśmy i wam zwiastujemy, że Bóg jest światłem i w jedności z nim nie ma żadnej ciemności. Jeżeli twierdzimy: „Łączy nas z nim wspólnota”, a jednak dalej chodzimy w ciemności, to kłamiemy i nie trwamy w prawdzie. (1 Jana 1:5-6).

Tak więc każdy, kim się Bóg posługuje, nie będzie wybiegał ponad to, co napisano, a za podstawę swoich nauk będzie miał Biblię.

Jaką więc postawę powinniśmy przyjąć, gdyby nawet prorok Jehowy nakłaniał nas do złamania Prawa, które nas wiąże? Czy uwierzmy, że to nowe światło i ulegniemy?

Zbadajmy przykład Rechabitów. Czy to nie prorok Jeremiasz na Słowo Boże postawił przed nimi wino i kazał im pić? Ich wierność sam Bóg postawił za przykład całemu Izraelowi:

Słowo, które doszło od Jehowy do Jeremiasza za dni Jehojakima, syna Jozjasza, króla judzkiego, mówiące: „Idź do domu Rechabitów i porozmawiaj z nimi, i przyprowadź ich do domu Jehowy, do jednej z jadalni; i daj im do picia wino”. Wziąłem więc Jaazaniasza, syna Jeremiasza, syna Chabacciniasza, i jego braci oraz wszystkich jego synów, a także cały dom Rechabitów i przyprowadziłem ich do domu Jehowy, do jadalni synów Chanana, syna Jigdaliasza, męża prawdziwego Boga, która była obok jadalni księżąt znajdującej się nad jadalnią Maasejasza, syna odźwiernego Szalluma: Potem postawiłem przed synami domu

Rechabitoów kielichy pełne wina oraz puchary i powiedziałem im: „Pijcie wino”. Lecz oni rzekli: „Nie będziemy pić wina, gdyż Jonadab, syn Rechaba, nasz praojciec, nakazał nam, mówiąc: ‘Nie wolno wam pić wina – ani wam, ani waszym synom – po czas niezmierny. I nie wolno wam budować żadnego domu, i nie wolno wam siać nasienia; nie wolno wam też sadzić winnicy ani nie będzie ona wasza. Ale przez wszystkie swe dni macie mieszkać w namiotach, żebyście żyli wiele dni na powierzchni ziemi, w której przebywacie jako przybysze’. Jesteśmy więc posłuszni głosowi Jehonadaba, syna Rechaba, naszego praojca, we wszystkim, co nam nakazał, i przez wszystkie nasze dni nie pijemy wina – my, nasze żony, nasi synowie i nasze córki – i nie budujemy dla siebie domów na mieszkanie, aby żadna winnica ani pole, ani nasienie nie były nasze. A mieszkamy w namiotach i jesteśmy posłuszni oraz postępujemy według wszystkiego, co nam nakazał Jonadab, nasz praojciec. Lecz gdy Nebukadrezzar, król Babilonu, wyruszył przeciwko tej ziemi, powiedzieliśmy: ‘Chodźcie i udajmy się do Jerozolimy z powodu wojska Chaldejczyków i z powodu wojska Syryjczyków, i mieszkajmy w Jerozolimie’”. I doszło do Jeremiasza słowo Jehowy, mówiące: „Oto, co rzekł Jehowa Zastępów, Bóg Izraela: ‘Idź i powiedz mężom judzkim oraz mieszkańcom Jerozolimy: „Czy nie otrzymywaliście stale usilnej zachęty, abyście byli posłuszni moim słowom?” – brzmi wypowiedź Jehowy. „Słowa Jehonadaba, syna Rechaba, które on nakazał swoim synom, by nie pili wina, są wprowadzane w czyn i aż po dziś dzień oni wcale nie piją, gdyż usłuchali przykazania swego praojca. A ja mówiłem do was, wstając wcześniej i mówiąc, lecz wyście mnie nie usłuchali. I posyłałem do was wszystkich swych sług, proroków, wstając wcześniej i posyłając ich, i mówiłem: ‘Zawróćcie, proszę, każdy ze swej złej drogi i sprawcie, by wasze postęпки były dobre, i nie chodźcie za innymi bogami, by im służyć. Mieszkajcie też na ziemi, którą dałem wam i waszym praojcom’. Ale wy nie nakłoniliście swego ucha ani mnie nie słuchaliście. Lecz synowie Jehonadaba, syna Rechaba, spełniali przykazanie swego praojca, które on im nakazał; natomiast ten lud mnie nie słuchał’””. „Dlatego tak rzekł Jehowa, Bóg Zastępów, Bóg Izraela: ‘Oto sprowadzam na

Judę i na wszystkich mieszkańców Jerozolimy całe to nieszczęście, które wypowiedziałem przeciwko nim, ponieważ mówiłem do nich, lecz oni nie słuchali, i wołałem do nich, lecz oni nie odpowiadali”. A do domu Rechabítów Jeremiasz powiedział: „Oto, co rzekł Jehowa Zastępów, Bóg Izraela: *‘Ponieważ byliście posłuszni przykazaniu Jehonadaba, waszego praojca, i dalej przestrzegacie wszystkich jego przykazań, i postępujecie zgodnie ze wszystkim, co wam nakazał, więc tak rzekł Jehowa Zastępów, Bóg Izraela: „U Jonadaba, syna Rechaba, żaden mąż nie zostanie odcięty od stania przede mną, na zawsze”*”

W Księdze Powtórzonego Prawa Słowo Boże wyraźnie nas ostrzega, że gdyby nawet spełniło się to, co powie prorok, lecz będzie to stało w sprzeczności z Prawem Bożym, to nie wolno Tobie i mnie usłuchać tego proroka, nie mówiąc już o sytuacji, że to słowo, czyli nowe światło się nie spełni, a Ty będziesz dalej za nim podążał.

„Jeśli powstanie pośród ciebie jakiś prorok lub ktoś, komu śnił się jakiś sen, i ukaże ci znak lub proroczy cud, i spełni się ten znak lub proroczy cud, o których ci powiedział, mówiąc: ‘Idźmy za innymi bogami, których nie znasz, i służmy im’, to nie wolno ci słuchać słów tego proroka ani tego, komu śnił się ten sen, gdyż Jehowa, wasz Bóg, wystawia was na próbę, by się dowiedzieć, czy miłujecie Jehowę, swego Boga, całym swym sercem i całą swą duszą. Macie chodzić za Jehową, swym Bogiem, i macie się go bać, i macie przestrzegać jego przykazań, i macie słuchać jego głosu, i jemu macie służyć oraz do niego macie lgnąć. A ów prorok, lub ten, komu śnił się sen, ma zostać uśmiercony, namawiał bowiem do buntu przeciwko Jehowie, waszemu Bogu, – który was wyprowadził z ziemi egipskiej i wykupił cię z domu niewolników – by sprowadzić cię z drogi, po której Jehowa, twój Bóg, nakazał ci kroczyć; i usuniesz zło spośród siebie. (Powtórzonego Prawa 13:1-5).

Słów tych świadom był apostoł Piotr, toteż gdy sam Bóg polecił mu uczynić coś, czego zabraniało Prawo, jego reakcja była prosta i natychmiastowa. Odpowiedział – **Ależ nie, Panie!**

Następnego dnia, gdy oni byli w drodze i zbliżali się do miasta, Piotr o godzinie szóstej wszedł na dach domu, aby się modlić. Bardzo jednak zgłodniał i chciał jeść. Kiedy mu przygotowywano, wpadł w uniesienie i zobaczył niebo otwarte oraz jakieś naczynie, które zstępowało niczym wielka lniana płachta spuszczana za cztery końce na ziemię; były w nim wszelkiego rodzaju stworzenia czworonożne ziemskie stworzenia pełzające, i ptaki nieba. I dobiegł do niego głos: „Wstań, Piotrze, zarzynaj i jedz!” Lecz Piotr rzekł: „**Ależ nie, Panie**, gdyż nigdy nie zjadłem nic skalanego i nieczystego”. I znowu, po raz drugi, głos rzekł do niego: „Przestań nazywać skalanym to, co Bóg oczyścił”. Nastąpiło to po raz trzeci i owo naczynie natychmiast zostało zabrane do nieba. A gdy Piotr był w wielkiej rozterce wewnętrznej, co mogłaby znaczyć wizja, którą ujrzał, oto mężczyźni wysłani przez Korneliusza, wypytawszy się o dom Szymona, stanęli przed bramą. (Dzieje Apostolskie 10:9-17).

Możesz obrać również inną drogę tak zwanego nowego światła, to jest starego nieposłuszeństwa Bogu. Taką postawą nikogo nie zaskoczysz. Masz już swoich poprzedników. Porównaj 13 rozdział Pierwszej Księgi Królewskiej, gdzie opisano proroka Jehowy, który dał posłuch „nowemu światłu”, co skończyło się dla niego tragicznie.

SPOŁECZNOŚĆ CZY RELIGIA?

Obecnie chrześcijaństwo idzie dwoma nurtami, jeden to społeczność z Ojcem i Synem, drugi to praktykowanie religii, w sensie fasadowego, zewnętrznego praktykowania powierzchownej pobożności, będącej wyuczonym przepisem ludzkim. Kierunek społeczności został przedstawiony powyżej. Jedynie w tym miejscu możemy za Synem Bożym powiedzieć, że nie ma do Ojca innej drogi, jak tylko przez Niego.

Jezus rzekł mu: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, ja tylko przeze mnie. Odpowiadając, Jezus rzekł do niego: „Jeżeli ktoś mnie miłuje, to będzie zachowywał

moje słowo, a mój Ojciec będzie go miłował i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać. (Ew. Jana 14:6, 23).

Ojciec natomiast zaświadczył o Synu:

*Jeżeli przyjmujemy świadectwo ludzi, to świadectwo Boga jest większe, ponieważ jest to świadectwo Boga – to, że złożył świadectwo o swoim Synu. Kto wierzy w syna Bożego, ma świadectwo co do samego siebie. **Kto nie wierzy Bogu, uczynił go kłamcą**, ponieważ nie uwierzył w świadectwo, które Bóg jako świadek dał o swoim Synu. I to jest świadectwo, że Bóg dał nam życie wieczne, a życie to jest w jego Synu. Kto ma Syna, ma to życie; kto nie ma Syna Bożego, nie ma tego życia. (1 Jana 5:9-12).*

Natomiast apostoł Paweł uważał za nadrzędny stan zjednoczenie z Chrystusem:

Jeśli już o to chodzi, doprawdy też wszystko za stratę uznaję z uwagi na niezrównaną wartość poznania Chrystusa Jezusa, mojego Pana. Ze względu na niego zniosłem stratę wszystkiego i uznaję to wszystko za stertę śmieci, bylebym pozyskał Chrystusa i został znaleziony w jedności z nim, nie mając własnej prawości, która wynika z prawa, ale tę, która jest dzięki wierze w Chrystusa, prawość pochodzącą od Boga na podstawie wiary. (Filipian 3:8-9).

Gdy apostoł Paweł rozstawał się ze zborem w Efezie, to komu go poruczył: Organizacji? Ciału Kierowniczemu, czy Bogu i Jego Słowu? Odpowiedź znajdujemy w Dziejach Apostolskich 20:32: *A teraz poruczam was Bogu i słowu jego życzliwości niezastężonej, które może was zbudować i dać wam dziedzictwo wśród wszystkich uświęconych.*

Pierwszy Kościół podobnie czynił w innych sytuacjach, nie polegając na ludzkiej tylko pomocy, tylko na Boskim przewodnictwie:

Stamtąd zaś odplynęli do Antiochii, gdzie przedtem zostali powierzeni niezastężonej życzliwości Bożej ze względu na dzieło, które w pełni wykonali. (Dzieje Apostolskie 14:26).

Gdy oni publicznie usługiwali Jehowie i pościli, duch święty rzekł: „Oddzielcie dla mnie spośród wszystkich Barnabasa i Saula do dzieła,

do którego ich powołałem”. Wtedy pościli i modlili się, a włożywszy na nich ręce, pozwolili im odejść. Mężowie ci, wysłani przez ducha świętego, przybyli zatem do Seleucji, stamtąd zaś odpłynęli na Cypr. (Dzieje Apostolskie 13:2-4).

Oni zaś przeszli przez Frygię i krainę galacką, ponieważ duch święty zabronił im głosić słowo w okręgu Azji. Potem, dotarłszy do Mizji, usiłowali pójść do Bitynii, lecz duch Jezusa im nie pozwolił. (Dzieje Apostolskie 16:6-7).

Wtedy zbór w całej Judei i Galilei, i Samarii rzeczywiście wszedł w okres pokoju i się budował: a chodząc w bojaźni przed Jehową i w pociesze ducha świętego, stale się pomnażał. (Dzieje Apostolskie 9:31).

To Duch Święty prowadził i pocieszał pierwszy zbór.

Przyjrzyjmy się kilku fragmentom, by przekonać się, jak funkcjonował pierwszy Kościół.

Obalamy bowiem rozumowania i wszelką rzecz wyniosłą podnoszącą się przeciwko poznaniu Boga i **bierzemy w niewolę wszelką myśl, aby ją przywieść do posłuszeństwa wobec Chrystusa**”. (2 Koryntian 10:5).

Nie tylko to, lecz został on też ustanowiony przez zbory naszym towarzyszem podróży w związku z tym życzliwym darem, który **mamy rozdzielić ku chwale Pana** i na dowód gotowości naszego umysłu. (2 Koryntian 8:19).

Ale gdy Bóg, który oddzielił mnie od łona mej matki i powołał przez swą niezasłużoną życzliwość, uznał za dobre objawić w związku ze mną swego Syna, abym dobrą nowinę o nim oznajmiał narodom, **nie wdałem się od razu w naradę z ciałem i krwią. Nie poszedłem też do Jerozolimy, do tych, którzy wcześniej niż ja byli apostołami, ale udałem się do Arabii i znowu wróciłem do Damaszku.** (Galatów 1:15-17).

Tylko **jak Jehowa każdemu przydzielił, niech każdy tak postępuje, jak go Bóg powołał. I tak zarządzam we wszystkich zborach.** (1 Koryntian 7:17).

O tych też sprawach mówimy nie słowami, których uczy mądrość ludzka, lecz **takimi, których uczy duch**, gdyż łączymy duchowe sprawy z duchowymi słowami”. (1 Koryntian 2:13).

Paweł nie miał przekonania do czegoś takiego, jak organizacja, lecz wierzył, że to Duch Święty kieruje zbożem bożym. Wierzył, że wszystko ma się odbywać ku chwale Boga Ojca i Jego Syna.

*Mam wam jeszcze wiele do powiedzenia, ale w tej chwili nie możecie tego znieść. Kiedy jednak ten przybędzie – **duch prawdy** – **wprowadzi was w całą prawdę**, bo nie będzie mówił sam z siebie, lecz będzie mówił to, co słyszy, i oznajmi wam to, co nadchodzi.* (Ew. Jana 16:12-13).

*Jeżeli mnie miłujecie, będziecie przestrzegać moich przykazań; a ja poproszę Ojca i **da wam innego wspomóżyciela, aby był z wami na wieki – ducha prawdy**, którego świat nie może otrzymać, ponieważ go nie widzi, ani go nie zna. Wy go znacie, ponieważ z wami pozostaje i jest w was. Nie zostawię was osieroconych. Przyjdę do was.* (Ew. Jana 14:15-18).

FUNKCJONOWANIE RELIGII

Chcąc poznać, jak obecnie funkcjonuje religia musimy zbadać, jak funkcjonowała dawniej. Lekceważy Prawo Pańskie i nie ma przed sobą bojaźni Bożej.

Po dziś dzień postępują według swych dawniejszych religii. Nikt nie bał się Jehowy i nikt nie postępował według jego ustaw i jego sędowniczych rozstrzygnięć ani według prawa i przykazania, jakie Jehowa dał synom Jakuba – którego imię zmienił na Izrael. (2 Królewska 17:34).

Cechą religii w sensie czysto ludzkiego systemu oddawania czci Bogu jest wykonywanie wielu różnych czynności (działaczostwo), lecz nie ma to nic wspólnego z posłuszeństwem Słowu Bożemu.

Oto bowiem, co Jehowa rzekł domowi Izraela: 'Szukaj mnie i żyj. Nie szukaj Betel i nie wolno ci przychodzić do Gilgal ani przechodzić do Beer-Szeby; gdyż Gilgal niechybnie pójdzie na wygnanie, Betel zaś stanie się czymś niesamowitym. Domu Józefa, szukaj Jehowy i żyj, ażeby nie zaczął On działać jak ogień, który by pochłonął, a Betel nie miałby nikogo, kto mógłby ugasić. (Amosa 5:4-6).

Inne cechy ludzkich religii to posiadanie własnej organizacji, poleganie na niej, poleganie również na własnym systemie hierarchicznym, a lekceważenie bezpośrednich wskazań Słowa Bożego.

Wtedy Amacjasz, kapłan z Betel, posłał do Jeroboama, króla Izraela, mówiąc: „Amos uknuł spisek przeciw tobie w samym środku domu Izraela. Kraj nie jest w stanie znieść wszystkich jego słów. Amos bowiem powiedział tak: 'Jeroboam umrze od miecza; Izrael zaś niechybnie pójdzie ze swej ziemi na wygnanie'”. I przemówił Amacjasz do Amosa: „Wizjonerze, idź, uciekaj do ziemi judzkiej i tam jedz chleb, i tam możesz prorokować. Lecz w Betel nie wolno ci już dłużej prorokować, gdyż to jest sanktuarium króla i jest to dom królestwa”. (Amosa 7:10-13).

Kolejny wyróżnik religii wymyślonych przez ludzi to stawianie własnych nauk wyżej niż nauki Biblii.

Biada wam, uczeni w piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Zamykacie bowiem królestwo niebios przed ludźmi; bo sami nie wchodzić ani nie pozwalacie wejść tym, którzy do niego idą. (Ew. Mateusza 23:13).

I tak przez waszą tradycję unieważniliście słowo Boga. (Ew. Mateusza 15:6b).

To właśnie ludzka religia stara się Ciebie zwolnić z myślenia, pragnie podać Ci wszystko gotowe, jak na talerzu. Czyni to w tym celu, byś przestał myśleć i nie kontrolował przekazywanych Ci nauk, przyjmując wszystko bezkrytycznie. Jeżeli posiadasz żywą społeczność z Ojcem i Synem, to nie wpadniesz w sidła religii.

Przystosujcie więc swoje umysły do działalności, zachowujcie całkowitą trzeźwość umysłu; oprzyjcie swą nadzieję na niezastużonej życzliwości, której macie dostąpić przy objawieniu Jezusa Chrystusa. (1 Piotra 1:13).

Niemniej nadchodzi godzina, i teraz jest, gdy prawdziwi czciciele będą czcić Ojca duchem i prawdą, bo właśnie takich szuka Ojciec, aby go czcili. Bóg jest Duchem, a ci, którzy go czczą, muszą oddawać cześć duchem i prawdą. (Ew. Jana 4:23-24).

Lecz my wszyscy, którzy z odsłoniętą twarzą patrzymy na chwałę Pana, jakby w zwierciadle, zostajemy przemienieni w ten sam obraz, z chwały w chwałę, za sprawą Ducha Pana. (2 Koryntian 3:18, Uspółcześniona Biblia Gdańska).

Zabiegaj o rzeczywistą znajomość imienia Bożego, czyli o więź z Ojcem i Synem: „A ta nasza wspólnota jest z Ojcem i z jego Synem, Jezusem Chrystusem” (1 Jana 1:3b). Ona da Ci znacznie więcej niż nawet najlepiej zorganizowana religia.

A może teraz się martwisz: „Co ja teraz zrobię, jeśli przyjmę prawdziwe przesłanie Ewangelii? Czy życie nie stanie się dla mnie zbyt trudne bez mojej dotychczasowej organizacji?”. Nie zapominaj o tym, że Ojciec niebiański pamięta o zapewnieniu, które dał swym dzieciom – tym, którzy Go miłują.

A wiemy, że Bóg sprawia, iż wszystkie jego dzieła współpracują ze sobą dla dobra tych, którzy miłują Boga, tych, którzy są powołani zgodnie z jego zamierzeniem. (Rzymian 8:28).

Wszystkie, zarówno pomyślne, jak i skrajnie przykre okoliczności w naszym życiu, Dobry i Wszechmocny Bóg obróci na korzyść nas, swoich umiłowanych dzieci, to jest tych, które poznały Go przez Chrystusa i narodziły się z Boga.

Przyjdź z wiarą i modlitwą do Boga Ojca przez Pana Jezusa, przyjmij z całego serca Ewangelię Chrystusową. Odłóż wszelkie „pomocze religijne” do studium Biblii i czytaj Słowo Boże z usilną modlitwą płynącą prosto z serca i poszukiwaniem żywego Boga. Poznasz wówczas Boga Jehowę w takim stopniu, o jakim nawet nie marzyłeś. Stanie się On dla Ciebie kochającym Ojcem, z którego ramion nikt nie zdoła Cię wydrzeć!

A nikt nie wstąpił do nieba, tylko Ten, który zstąpił z nieba, Syn Człowieczy, i jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak musi być wywyższony Syn Człowieczy, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny. Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny.

Ew. Jana 3:13-16



© 2017 by www.apollos.org.pl



Mile widziane jest drukowanie, kopiowanie, dystrybucja lub rozsyłanie tego dokumentu/broszury w jakikolwiek sposób. Warunkiem jest zachowanie integralności i niezmienionej treści oraz nie czerpanie z tego zysków.

Tę broszurę wydaliśmy drogi Czytelniku, abys wiedział, że nie jesteś sam, a wielu byłych Świadków Jehowy, którzy zaufali Jezusowi są obecnie ludźmi oddanymi Bogu i prowadzącymi pobożne życie. To jest też Boży plan dla Ciebie. Zdajemy sobie sprawę, że wyjście z organizacji lub bycie jej członkiem z umysłem przepelnionym różnymi pytaniami i wątpliwościami jest bardzo trudne. Jeżeli chciałbyś porozmawiać lub napisać można to zrobić kontaktując się z nami pod: tel. 515 718 106 | email: apollos.org@gmail.com

Czekamy na Twój kontakt zapewniając o naszej dyskrecji. Nigdy nie dzwoniemy na wyświetlony numer, czekamy na Twoją inicjatywę. Sam wybierasz drogę i czas kontaktu z nami.

Jedynym motywem naszych działań jest szczerą miłość oraz pragnienie głoszenia czystej ewangelii oraz prawdy zawartej w Biblii takiej jaka ona jest.

www.apollos.org.pl